

Opera i Białostocki Teatr Lalek połączyły siły

Sąsiadują ze sobą od kilku lat, teraz przyszedł czas na wspólne dzieło. Z początkiem kwietnia Białostocki Teatr Lalek oraz Opera i Filharmonia Podlaska ruszają ze wspólnie przygotowanym spektaklem - „Pinokiem”. Jedna instytucja daje aktorów, druga muzyków, spektakl będzie grany na przemian w dwóch instytucjach.

MONIKA ŻMIJEWSKA

Na razie premierowy spektakl odbędzie się w sobotnie przedpołudnie, choć dzień wcześniej, w piątek - podczas premiery szkolnej „Pinokia” obejrzą pierwsi i najlepsi recenzenci - dzieci. W kwietniu spektakl wystawiany będzie w sali kameralnej opery, w maju - w Białostockim Teatrze Lalek, w czerwcu - znów w operze, a po wakacjach - powtórnie w BTL.

- Ta koprodukcja to pierwszy krok - taką wspólną realizacją zaczynamy, mam nadzieję, dłuższą współpracę. Jesteśmy sąsiadami, możemy się wymieniać energią i nawzajem wspomagać - mówi Jacek Malinowski, dyrektor Białostockiego Teatru Lalek i reżyser spektaklu według adaptacji Zbigniewa Głowackiego. - Nasz jest kompozytor, scenograf, aktorzy, opera wspiera nas pięcioma muzykami, i na początek użycza miejsce. Dlaczego „Pinokio”? Tekst Carla Collodiego to ciekawy zapis relacji ojciec - syn,



Spektakl „Pinokio”

ale też relacji: artysta - i jego dzieło. „Pinokio” to tak naprawdę rzecz o dziele, które wymyka się twórcy spod kontroli, a potem, w jakiś sposób, niczym syn marnotrawny do niego powraca.

Historię najsłynniejszego pajacyka na świecie, niesforne Pinokia wyrzeźbionego przez Dżepetta i uciekającego w świat - zna chyba każdy dorosły i każde dziecko. Nieustannie wzrusza, śmieczy, czasem też złości. Mimo upływu lat - pajacyk powołany do życia został 135 lat temu - historia jego dojrzenia nadal jest uniwersalna.

Na wozie i w brzuchu wieloryba
Krótki fragment spektaklu zaprezentowany dziennikarzom pokazuje, że będzie to opowieść barwna, wyczarowywana za pomocą lalek, żywego planu, teatru cieni, światła i muzyki na żywo. Pojawia się lalki animowane przed aktorem, pacynki, maski. Aktorzy wcielają się w kilka postaci, cały spektakl zaś realizowany będzie w konwencji teatru dell'arte.

Taka też jest scenografia - oszczędna i spełniająca wiele funkcji. To drewniany podest, parę skrzynek i wóz, który w zależności od sytuacji potrafi zamienić się w dom czy brzuch wieloryba. Jak mówi scenograf Michał Wyszowski - jest w tym planie inspiracja drewnianym Podlasiem.

- Drewniane domy, płoty, drewno w ogóle - mam to za oknem każdego dnia - żartuje scenograf BTL, na co dzień mieszkający w Supraślu. - To ciepły ludowy materiał, z którego zrobione są również lalki.

Twórcą muzyki do spektaklu jest Krzysztof Dzierma, nieoceniony kompozytor z Białostockiego Teatru Lalek.

- Wykorzystujemy instrumenty na żywo, co się nieczęsto, ze względu na koszty, zdarza w teatrze, a daje fantastyczne możliwości. Te wszystkie akcenty, przerysowania, charakterystyczne dla konwencji dell'arte, podkreśla w spektaklu właśnie muzyka. A jest eklektyczna - pobrzmiewa w niej i Sycylia, i Neapol, i „Ojciec chrestny”, ale też „Stawka większa niż życie” - opowiada Krzysztof Dzier-

ma. Muzykę na żywo wykonywać będzie kwintet smyczkowy z Opery i Filharmonii Podlaskiej (I i II skrzypce, altówka, wiolonczela i kontrabas). - W operze muzycy mają dyrygenta, w spektaklu trudność jest taka, że trzeba zsynchronizować grę muzyków z aktorami czy ze światłem - mówi kompozytor. Taki spektakl to na pewno wyzwanie, z drugiej strony muzycy operowi wykonywali już muzykę na żywo do kilku operowych bajek muzycznych.

Kto, gdzie, kiedy

Spektakl trwa 75 minut bez przerwy, twórcy zapowiadają interakcję z dziecięcą widownią. Według reżysera to spektakl dla dzieci od 5 lat wzwyż.

Na operowej scenie kameralnej zobaczymy pięcioro aktorów BTL, którzy wcielić się będą w kilka różnorodnych postaci. Tytułową rolę gra Piotr Wiktorko, w pozostałych rolach zobaczymy Zbigniewa Litwińczuka, Łucję Grzeszczyk, Agnieszkę Sobolewską i Adama Zielenieckiego.

Premiera spektaklu - 2 kwietnia (godz. 12), premiera szkolna - 1 kwietnia (godz. 10). Kolejne spektakle - 5 kwietnia (godz. 11), 6 kwietnia (godz. 10), 12-15 kwietnia (godz. 10), 19-20 kwietnia (godz. 10, 12), 26 kwietnia (godz. 12).

Bilety - 18 zł (bilet normalny), 16 zł (bilet ulgowy). ●